

Sygn. akt VI W 3510/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 maja 2013 roku,

w obecności osk. publicznego – E. Z. ze Straży Miejskiej W.,

sprawy przeciwko **E. K. - B.**

synowi J. i J.,

urodzonemu (...) we W.,

obwinionego o to, że:

w dniu 21 lutego 2012 roku o godzinie 11:43 we W. na ul. (...), kierując pojazdem marki F. o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na tym odcinku drogi o 21 km/h uzyskując prędkość według wskazania fotoradaru 71 km/h, czym nie dostosował się do ograniczenia prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h,

tj. o wykroczenie z art. 92a kw:

I. uznaje obwinionego E. K. - B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

II. obciąża obwinionego kosztami postępowania w sprawie w wysokości 100 (stu) złotych oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 21 lutego 2012 roku o godzinie 11:43 we W. na ulicy (...) (na wysokości Pracowniczych (...), w pobliżu Podstacji Energetycznej) Fotoradar Straży Miejskiej W. nr (...) zarejestrował fakt przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierującego samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...) – wskazany pojazd w momencie dokonywania pomiaru poruszał się z prędkością 71 km/h przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h. Ustalono bez żadnych wątpliwości, iż kierującym samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...) we wskazanym miejscu i czasie był obwiniony E. B., przy czym wskazany pojazd użytkowany jest przez Firmę (...) Spółka z o.o. z/s we W. przy ulicy (...) (obwiniony pełni funkcję Prezesa Zarządu tejże Spółki). Ponadto ustalono, iż Fotoradar Straży Miejskiej W. nr (...)ustawiony na ulicy (...) we W. w dniu 21 lutego 2012 roku w godzinach przedpołudniowych obsługiwał funkcjonariusz SM (...) (nr służbowy 796), który posiadał odpowiednie przeszkolenie w zakresie obsługi radarowego miernika prędkości typu (...) – ustalono także, iż wskazane urządzenie rejestrujące w krytycznym czasie było technicznie sprawne i posiadało stosowną legalizację wystawioną przez Dyrektora Okręgowego (...) M. (...)w Ł. Nie potwierdzono natomiast, jakoby w krytycznym

czasie doszło do uszkodzenia bądź też nieprawidłowej pracy wskazanego urządzenia rejestrującego – tak samo nie potwierdzono, jakoby fakt przechodzenia w pobliżu nad jezdnią ulicy (...) napowietrznych linii przesyłowych wysokich napięć oraz obecność w pobliżu Podstacji Energetycznej w jakikolwiek sposób powodował w krytycznym czasie zakłócenie pracy Fotoradaru Straży Miejskiej W. nr (...), a w tym ewentualne zafalszowanie wyników pomiarów prędkości pojazdów przejeżdżających w tym czasie ulicą (...) – w tym samochodzie osobowego marki F. o nr rej. (...) kierowanego przez obwinionego. Ponadto ustalono, iż Straż Miejska W. uzgodniła z Wydziałem Ruchu Drogowego K. we W. harmonogram, na podstawie którego m.in. wskazane urządzenie rejestrujące wykonywało pomiary prędkości pojazdów przejeżdżających ulicą (...) we W. w dniu 21 lutego 2012 roku w godzinach przedpołudniowych.

(dowód: zeznania świadka P. R., karty 59-60 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 12-13, 36-37 i 55-56 akt; także: wydruk z urządzenia rejestrującego, karta 4 akt; pismo (...), karta 8 akt; wizerunek obwinionego z Wydziału Spraw Obywatelskich UM W., karta 15 akt; świadectwo legalizacji ponownej Fotoradaru nr (...), karta 71 akt; certyfikat poświadczający ukończenie szkolenia przez funkcjonariusza SM (...), karta 72 akt i pismo Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego K. we W., karta 78 akt)

E. B. z zawodu jest politologiem i z tytułu pełnionej przez siebie funkcji w Firmie (...) Spółka z o.o. osiąga miesięczny dochód w wysokości około 5.000 złotych netto. Stan rodzinny - wolny, na utrzymaniu jedno dziecko. Obwiniony nie był uprzednio karany sędziwnie za przestępstwa - od 2010 roku był natomiast dwukrotnie karany w postępowaniu mandatowym za wykroczenia drogowe oraz przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze za przekroczenie dozwolonej prędkości.

(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 55 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 50 akt)

E. B. na każdym etapie postępowania konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do zarzuconego mu wykroczenia.

W toku czynności wyjaśniających obwiniony przesłał do Straży Miejskiej W. pismo procesowe (opatrzone datą 07 kwietnia 2012 roku), w którym przedstawił obszernie swoje liczne zastrzeżenia odnośnie prawidłowości pomiaru prędkości wykonanego przez wskazane urządzenie rejestrujące w krytycznym czasie oraz zażądał przedstawienia mu odpowiednich dokumentów dotyczących samego urządzenia rejestrującego ustawionego na ulicy (...) we W. w krytycznym czasie (vide: karty 12-13 akt).

W sprzeciwie od wydanego uprzednio w niniejszej sprawie wyroku nakazowego E. B. podkreślił, iż do chwili obecnej nie otrzymał wyczerpujących odpowiedzi na pismo procesowe z dnia 07 kwietnia 2012 roku wystosowane uprzednio do Straży Miejskiej W., tj. wyjaśnienia oskarżyciela publicznego zostały mu udzielone „w sposób zupełnie lakoniczny”. Obwiniony podkreślił także, iż „kwestia występowania zakłóceń mechanicznych, elektromagnetycznych i innych w miejscu usytuowania radarowego przyrządu pomiaru (...) ma zasadnicze znaczenie dla prawidłowości dokonywanych przez ten sprzęt pomiarów prędkości” (vide: karty 36-37 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 01 lutego 2013 roku E. B. podtrzymał w całości uprzednio składane wyjaśnienia – jednocześnie obwiniony wprost przyznał, iż to on właśnie kierował samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...) we wskazanym miejscu i czasie. Obwiniony zaznaczył także, iż w krytycznym czasie poruszał się z prędkością dopuszczalną i miał świadomość, że w tym miejscu na ulicy (...) ustawiony jest Fotoradar Straży Miejskiej W. – ponadto E. B. przyznał, iż rozpoznaje się na zdjęciu wykonanym przez urządzenie rejestrujące. Obwiniony ponownie podkreślił, iż kwestionowany przez niego pomiar prędkości „wykonany był w miejscu gdzie występuje wysokie pole elektromagnetyczne wytwarzane przez napowietrzne sieci elektroenergetyczne wysokich napięć” (vide: karty 55-56 akt).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina E. B. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia są oczywiste i nie mogą budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu Sądu Rejonowego całokształt materiału procesowego pozwala na przyjęcie w sposób jednoznaczny, iż obwiniony swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie (tj. w dniu 21 lutego 2012 roku o godzinie 11:43 we W. na ulicy (...)) wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń, albowiem kierowany przez niego samochód osobowy marki F. o nr rej. (...) w momencie dokonywania pomiaru przez Fotoradar Straży Miejskiej W. nr (...) poruszał się z prędkością 71 km/h przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h. Obwiniony ponadto nie kwestionuje, że to on właśnie kierował wskazanym pojazdem we wskazanym miejscu i czasie – dodatkowo zdjęcie kierowcy na wydruku z urządzenia rejestrującego (vide: karta 4 akt) jest na tyle wyraźne i czytelne, że pozwala na jednoznaczną identyfikację kierującego samochodem marki F. o nr rej. (...) w krytycznym czasie.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach funkcjonariusza Straży Miejskiej W. P. R. oraz dowodach z dokumentów, a także - co do okoliczności niespornych - na wyjaśnieniach obwinionego.

W przekonaniu Tutejszego Sądu zeznania świadka P. R. uznać należy za w pełni wiarygodne, ponieważ są one logiczne i spójne, zostały złożone spontanicznie, a także (co bardzo istotne) całkowicie korespondują z dowodami z dokumentów. Należy w tym miejscu podkreślić, iż P. R. jest dla obwinionego całkowicie osobą obcą, która w krytycznym czasie w dobrej wierze i z należytą starannością (nie można przecież uznać inaczej) wykonywała tylko swoje obowiązki służbowe. Nie ma żadnych - nawet najmniejszych podstaw do przyjęcia założenia, iż wskazany funkcjonariusz Straży Miejskiej W. jest osobą negatywnie nastawioną do E. B. i celowo podaje w swoich zeznaniach okoliczności niegodne z prawdą (byłoby to raczej absurdalne założenie). Podkreślić także należy, iż na rozprawie Sędzia Referent nie wyczuł żadnego negatywnego nastawienia P. R. do osoby obwinionego, a wręcz przeciwnie – Tutejszy Sąd zauważył, iż wskazany świadek nie starał się podkreślić wagi i znaczenia własnych twierdzeń. Ponadto w przekonaniu Sądu Rejonowego świadek P. R. logicznie, wnikliwie oraz przekonująco wyjaśnił, dlaczego eksponowane przez E. B. „wysokie pole elektromagnetyczne wytwarzane przez napowietrzne sieci elektroenergetyczne wysokich napięć” nie miało żadnego wpływu na prawidłowość pomiarów prędkości wykonywanych przez Fotoradar Straży Miejskiej W. nr (...) ustawiony na ulicy (...) w krytycznym czasie.

Twierdzeniom obwinionego zawartym w złożonych przez niego obszernych wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę wyłącznie co do okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie wyjaśnienia E. B. stanowią wyłącznie nieudolną próbę realizacji przyjętej przez jego osobę linii obrony. Można wręcz zaryzykować twierdzenie, że linia obrony obwinionego w rzeczywistości oparta jest o maksymę „kłamstwo wystarczająco długo powtarzane staje się prawdą”. Na marginesie zważyć należy, iż pismo procesowe E. B. z dnia 07 kwietnia 2012 roku wystosowane do Straży Miejskiej W. stanowi tak naprawdę wierną kopię „wzorcowego” pisma dostępnego na forach internetowych założonych przez osoby doradzające, jak uniknąć opłacenia mandatu wystawionego właśnie za przekroczenie dozwolonej prędkości. Na podkreślenie zasługuje także okoliczność, iż w toku przewodu sądowego nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności obwinionego lub mogącego choćby budzić jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przez niego zarzucanego mu czynu. Ponadto E. B. nie był w stanie logicznie i przekonująco wyjaśnić, dlaczego w tym konkretnym przypadku Fotoradar Straży Miejskiej W. nr (...) ustawiony na ulicy (...) w krytycznym czasie miałby dokonać rzekomo nieprawidłowego pomiaru prędkości prowadzonego przez niego pojazdu.

Zgodnie z jednoznaczną dyspozycją art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (tj. Dz.U. z 2005 roku, Nr 108, poz. 908 ze zmianami) prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym (poza strefą zamieszkania) w godzinach 05:00 - 23:00 wynosi 50 km/h. Oznacza to, że kierujący pojazdem mechanicznym na obszarze zabudowanym między godziną 05:00 a godziną 23:00 poruszający się z prędkością znacznie ponad wartość 50 km/h ewidentnie popełnia wykroczenie stypizowane przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń, albowiem (co logiczne i oczywiste) nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą. Mając na uwadze charakter i okoliczności niniejszej sprawy Tutejszy Sąd uznaje, że wina E. B. odnośnie

zarzucanego mu wykroczenia przyjmuje postać winy umyślnej (zamiaru ewentualnego), albowiem jeżeli obwiniony w krytycznym czasie przejeżdżając ulicą (...) faktycznie miał świadomość dokonywania pomiaru przez ustawiony w tamtym miejscu Fotoradar Straży Miejskiej W. i mimo to nie zwolnił do prędkości około 50 km/h, to znaczy że co najmniej przewidywał możliwość popełnienia wykroczenia polegającego właśnie na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości i godził się na to.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż obwiniony swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń. Uznając E. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych. Kara ta winna być uznana jako w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości wykroczenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Tutejszy Sąd nie widział absolutnie żadnej możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź poprzestania na zastosowaniu wobec E. B. środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była bezwzględnie konieczna. Obwiniony dopuścił się bowiem zarzucanego mu wykroczenia z winy umyślnej okazując lekceważenie porządku prawnego, a w toku przewodu sądowego okazując dodatkowo brak szacunku dla funkcjonariusza Straży Miejskiej W.. Ponadto nie można tracić z pola widzenia faktu uprzedniej karalności obwinionego za wykroczenia drogowe – w tym za przekroczenie dopuszczalnej prędkości. Tutejszy Sąd zważył także na nagminność wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W.. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił.

Orzekając o kosztach postępowania Tutejszy Sąd nie widział żadnych podstaw, aby zwolnić obwinionego od ponoszenia tychże kosztów – było by to wręcz sprzeczne ze społecznym poczuciem sprawiedliwości.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 21 lutego 2012 roku o godzinie 11:43 we W. na ulicy (...) (na wysokości Pracowniczych (...), w pobliżu Podstacji Energetycznej) Fotoradar Straży Miejskiej W. nr (...) zarejestrował fakt przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierującego samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...) – wskazany pojazd w momencie dokonywania pomiaru poruszał się z prędkością 71 km/h przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h. Ustalono bez żadnych wątpliwości, iż kierującym samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...) we wskazanym miejscu i czasie był obwiniony E. B., przy czym wskazany pojazd użytkowany jest przez Firmę (...) Spółka z o.o. z/s we W. przy ulicy (...) (obwiniony pełni funkcję Prezesa Zarządu tejże Spółki). Ponadto ustalono, iż Fotoradar Straży Miejskiej W. nr (...) ustawiony na ulicy (...) we W. w dniu 21 lutego 2012 roku w godzinach przedpołudniowych obsługiwał funkcjonariusz SM (...) (nr służbowy 796), który posiadał odpowiednie przeszkolenie w zakresie obsługi radarowego miernika prędkości typu (...) – ustalono także, iż wskazane urządzenie rejestrujące w krytycznym czasie było technicznie sprawne i posiadało stosowną legalizację wystawioną przez Dyrektora Okręgowego (...) Miar w Ł.. Nie potwierdzono natomiast, jakoby w krytycznym czasie doszło do uszkodzenia bądź też nieprawidłowej pracy wskazanego urządzenia rejestrującego – tak samo nie potwierdzono, jakoby fakt przechodzenia w pobliżu nad jezdnią ulicy (...) napowietrznych linii przesyłowych wysokich napięć oraz obecność w pobliżu Podstacji Energetycznej w jakikolwiek sposób powodował w krytycznym czasie zakłócenie pracy Fotoradaru Straży Miejskiej W. nr (...), a w tym ewentualne zafałszowanie wyników pomiarów prędkości pojazdów przejeżdżających w tym czasie ulicą (...) – w tym samochodu osobowego marki F. o nr rej. (...) kierowanego przez obwinionego. Ponadto ustalono, iż Straż Miejska W. uzgodniła z Wydziałem Ruchu Drogowego K. we W. harmonogram, na podstawie którego m.in. wskazane urządzenie rejestrujące wykonywało pomiary prędkości pojazdów przejeżdżających ulicą (...) we W. w dniu 21 lutego 2012 roku w godzinach przedpołudniowych.

(dowód: zeznania świadka P. R., karty 59-60 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 12-13, 36-37 i 55-56 akt; także: wydruk z urządzenia rejestrującego, karta 4 akt; pismo (...),

karta 8 akt; wizerunek obwinionego z Wydziału Spraw Obywatelskich UM W., karta 15 akt; świadectwo legalizacji ponownej Fotoradaru nr (...), karta 71 akt; certyfikat poświadczający ukończenie szkolenia przez funkcjonariusza SM (...), karta 72 akt i pismo Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego K. we W., karta 78 akt)

E. B. z zawodu jest politologiem i z tytułu pełnionej przez siebie funkcji w Firmie (...) Spółka z o.o. osiąga miesięczny dochód w wysokości około 5.000 złotych netto. Stan rodzinny - wolny, na utrzymaniu jedno dziecko. Obwiniony nie był uprzednio karany sędownie za przestępstwa - od 2010 roku był natomiast dwukrotnie karany w postępowaniu mandatowym za wykroczenia drogowe oraz przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze za przekroczenie dozwolonej prędkości.

(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 55 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 50 akt)

E. B. na każdym etapie postępowania konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do zarzucanego mu wykroczenia.

W toku czynności wyjaśniających obwiniony przesłał do Straży Miejskiej W. pismo procesowe (opatrzone datą 07 kwietnia 2012 roku), w którym przedstawił obszernie swoje liczne zastrzeżenia odnośnie prawidłowości pomiaru prędkości wykonanego przez wskazane urządzenie rejestrujące w krytycznym czasie oraz zażądał przedstawienia mu odpowiednich dokumentów dotyczących samego urządzenia rejestrującego ustawionego na ulicy (...) we W. w krytycznym czasie (vide: karty 12-13 akt).

W sprzeciwie od wydanego uprzednio w niniejszej sprawie wyroku nakazowego E. B. podkreślił, iż do chwili obecnej nie otrzymał wyczerpujących odpowiedzi na pismo procesowe z dnia 07 kwietnia 2012 roku wystosowane uprzednio do Straży Miejskiej W., tj. wyjaśnienia oskarżyciela publicznego zostały mu udzielone „w sposób zupełnie lakoniczny”. Obwiniony podkreślił także, iż „kwestia występowania zakłóceń mechanicznych, elektromagnetycznych i innych w miejscu usytuowania radarowego przyrządu pomiaru (...) ma zasadnicze znaczenie dla prawidłowości dokonywanych przez ten sprzęt pomiarów prędkości” (vide: karty 36-37 akt).

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 01 lutego 2013 roku E. B. podtrzymał w całości uprzednio składane wyjaśnienia – jednocześnie obwiniony wprost przyznał, iż to on właśnie kierował samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...) we wskazanym miejscu i czasie. Obwiniony zaznaczył także, iż w krytycznym czasie poruszał się z prędkością dopuszczalną i miał świadomość, że w tym miejscu na ulicy (...) ustawiony jest Fotoradar Straży Miejskiej W. – ponadto E. B. przyznał, iż rozpoznaje się na zdjęciu wykonanym przez urządzenie rejestrujące. Obwiniony ponownie podkreślił, iż kwestionowany przez niego pomiar prędkości „wykonany był w miejscu gdzie występuje wysokie pole elektromagnetyczne wytwarzane przez napowietrzne sieci elektroenergetyczne wysokich napięć” (vide: karty 55-56 akt).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina E. B. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia są oczywiste i nie mogą budzić żadnych wątpliwości. W przekonaniu Sądu Rejonowego całokształt materiału procesowego pozwala na przyjęcie w sposób jednoznaczny, iż obwiniony swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie (tj. w dniu 21 lutego 2012 roku o godzinie 11:43 we W. na ulicy (...)) wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń, albowiem kierowany przez niego samochód osobowy marki F. o nr rej. (...) w momencie dokonywania pomiaru przez Fotoradar Straży Miejskiej W. nr (...) poruszał się z prędkością 71 km/h przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h. Obwiniony ponadto nie kwestionuje, że to on właśnie kierował wskazanym pojazdem we wskazanym miejscu i czasie – dodatkowo zdjęcie kierowcy na wydruku z urządzenia rejestrującego (vide: karta 4 akt) jest na tyle wyraźne i czytelne, że pozwala na jednoznaczną identyfikację kierującego samochodem marki F. o nr rej. (...) w krytycznym czasie.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach funkcjonariusza Straży Miejskiej W. P. R. oraz dowodach z dokumentów, a także - co do okoliczności niespornych - na wyjaśnieniach obwinionego.

W przekonaniu Tutejszego Sądu zeznania świadka P. R. uznać należy za w pełni wiarygodne, ponieważ są one logiczne i spójne, zostały złożone spontanicznie, a także (co bardzo istotne) całkowicie korespondują z dowodami z dokumentów. Należy w tym miejscu podkreślić, iż P. R. jest dla obwinionego całkowicie osobą obcą, która w krytycznym czasie w dobrej wierze i z należytą starannością (nie można przecież uznać inaczej) wykonywała tylko swoje obowiązki służbowe. Nie ma żadnych - nawet najmniejszych podstaw do przyjęcia założenia, iż wskazany funkcjonariusz Straży Miejskiej W. jest osobą negatywnie nastawioną do E. B. i celowo podaje w swoich zeznaniach okoliczności niegodne z prawdą (byłoby to raczej absurdalne założenie). Podkreślić także należy, iż na rozprawie Sędzia Referent nie wyczuł żadnego negatywnego nastawienia P. R. do osoby obwinionego, a wręcz przeciwnie – Tutejszy Sąd zauważył, iż wskazany świadek nie starał się podkreślić wagi i znaczenia własnych twierdzeń. Ponadto w przekonaniu Sądu Rejonowego świadek P. R. logicznie, wnikliwie oraz przekonywująco wyjaśnił, dlaczego eksponowane przez E. B. „wysokie pole elektromagnetyczne wytwarzane przez napowietrzne sieci elektroenergetyczne wysokich napięć” nie miało żadnego wpływu na prawidłowość pomiarów prędkości wykonywanych przez Fotoradar Straży Miejskiej W. nr (...) ustawiony na ulicy (...) w krytycznym czasie.

Twierdzeniom obwinionego zawartym w złożonych przez niego obszernych wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę wyłącznie co do okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie wyjaśnienia E. B. stanowią wyłącznie nieudolną próbę realizacji przyjętej przez jego osobę linii obrony. Można wręcz zaryzykować twierdzenie, że linia obrony obwinionego w rzeczywistości oparta jest o maksymę „kłamstwo wystarczająco długo powtarzane staje się prawdą”. Na marginesie zważyć należy, iż pismo procesowe E. B. z dnia 07 kwietnia 2012 roku wystosowane do Straży Miejskiej W. stanowi tak naprawdę wierną kopię „wzorcowego” pisma dostępnego na forach internetowych założonych przez osoby doradzające, jak uniknąć opłacenia mandatu wystawionego właśnie za przekroczenie dozwolonej prędkości. Na podkreślenie zasługuje także okoliczność, iż w toku przewodu sądowego nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności obwinionego lub mogącego choćby budzić jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przez niego zarzucanego mu czynu. Ponadto E. B. nie był w stanie logicznie i przekonywująco wyjaśnić, dlaczego w tym konkretnym przypadku Fotoradar Straży Miejskiej W. nr (...) ustawiony na ulicy (...) w krytycznym czasie miałby dokonać rzekomo nieprawidłowego pomiaru prędkości prowadzonego przez niego pojazdu.

Zgodnie z jednoznaczną dyspozycją art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (tj. Dz.U. z 2005 roku, Nr 108, poz. 908 ze zmianami) prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym (poza strefą zamieszkania) w godzinach 05:00 - 23:00 wynosi 50 km/h. Oznacza to, że kierujący pojazdem mechanicznym na obszarze zabudowanym między godziną 05:00 a godziną 23:00 poruszający się z prędkością znacznie ponad wartość 50 km/h ewidentnie popełnia wykroczenie stypizowane przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń, albowiem (co logiczne i oczywiste) nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą. Mając na uwadze charakter i okoliczności niniejszej sprawy Tutejszy Sąd uznaje, że wina E. B. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia przyjmuje postać winy umyślnej (zamiaru ewentualnego), albowiem jeżeli obwiniony w krytycznym czasie przejeżdżając ulicą (...) faktycznie miał świadomość dokonywania pomiaru przez ustawiony w tamtym miejscu Fotoradar Straży Miejskiej W. i mimo to nie zwolnił do prędkości około 50 km/h, to znaczy że co najmniej przewidywał możliwość popełnienia wykroczenia polegającego właśnie na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości i godził się na to.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż obwiniony swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń. Uznając E. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych. Kara ta winna być uznana jako w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości wykroczenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Tutejszy Sąd nie widział absolutnie żadnej możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź poprzestania na zastosowaniu wobec E. B. środków oddziaływania

wychowawczego. Taka decyzja Sądu była bezwzględnie konieczna. Obwiniony dopuścił się bowiem zarzucanego mu wykroczenia z winy umyślnej okazując lekceważenie porządku prawnego, a w toku przewodu sądowego okazując dodatkowo brak szacunku dla funkcjonariusza Straży Miejskiej W.. Ponadto nie można tracić z pola widzenia faktu uprzedniej karalności obwinionego za wykroczenia drogowe – w tym za przekroczenie dopuszczalnej prędkości. Tutejszy Sąd zważył także na nagminność wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W.. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił.

Orzekając o kosztach postępowania Tutejszy Sąd nie widział żadnych podstaw, aby zwolnić obwinionego od ponoszenia tychże kosztów – było by to wręcz sprzeczne ze społecznym poczuciem sprawiedliwości.